

Sygn. akt I C 243/12

WYROK ŁĄCZNY

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Powalska

Protokolant : Joanna Wołczyńska - Kalus

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2013 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S., D. S.i R. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. S. kwotę 80.000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami:
 - a. od kwoty 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych od dnia 17 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty,
 - b. od kwoty 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych od dnia 15 października 2012 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo A. S. w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda D. S.kwotę 80.000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami:
 - a. od kwoty 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych od dnia 17 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty,
 - b. od kwoty 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych od dnia 29 października 2012 roku do dnia zapłaty;
4. oddala powództwo D. S.w pozostałej części;
5. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda R. S.kwotę 80.000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami:
 - c. od kwoty 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych od dnia 17 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty,
 - d. od kwoty 40.000 (czterdzieści tysięcy) złotych od dnia 10 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty;
6. oddala powództwo R. S.w pozostałej części;
7. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. S. kwotę 3617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

8. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda D. S.kwotę 7617 (siedem tysięcy sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

9. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda R. S. kwotę 4117 (cztery tysiące sto siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

10. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 4000 (cztery tysiące) złotych tytułem opłaty sądowej od żądania pozwu A. S. oraz kwotę 3500 (trzy tysiące pięćset) złotych tytułem opłaty od pozwu R. S. i 687,49 (sześćset osiemdziesiąt siedem 49/100) złotych tytułem zwrotu wydatków.

Sygn. akt I C 243/12

UZASADNIENIE

W pozwie z 20 września 2012 r. (data wpływu) powód D. S.dochodził zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 17 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 488 k.c. w zw. z art. 24 § 1k.c.

W pozwie z tej samej daty powódka A. S. dochodziła zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 17 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 488 k.c. w zw. z art. 24 § 1k.c.

W pozwie z 1 października 2012 r. (data wpływu) powód R. S.dochodził zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 80.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 17 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia w oparciu o art. 488 k.c. w zw. z art. 24 § 1k.c.

Postanowieniem z 16 listopada 2012 r. Sąd orzekł o połączeniu sprawy z powództwa A. S. do rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą z powództwa D. S.i prowadzeniu jej pod sygnaturą I C 244/12 , a postanowieniem z 27 listopada 2012 r. Sąd, do rozpoznania i rozstrzygnięcia z powyższą sprawą, połączył sprawę z powództwa R. S..

Pozwany nie uznał żadnego z roszczeń zawartych w trzech powyższych pozwach domagając się ich oddalenia w całości jako bezzasadnych. Wniósł o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 7.200 zł wraz z opłatą od pełnomocnictwa. Kwestionował dopuszczalność zastosowania wywodzonej w pozwach podstawy prawnej dochodzonych roszczeń oraz ich wysokość jako rażąco wygórowaną

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 maja 2006 r. w miejscowości B. kierujący samochodem marki (...) o nr rej. (...) C. D. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że w trakcie wykonywania manewru skrętu w lewo w sposób nienależyty obserwował jezdnię i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącej z naprzeciwka rowerzystce M. S., doprowadzając do jej potrącenia. M. S. doznała licznych obrażeń ciała skutkujących jej zgonem (niesporne).

W dniu 20 czerwca 2007 r. pozwany wypłacił powódce A. S. kwotę 32.000 zł tytułem odszkodowania w związku ze znaczącym pogorszeniem sytuacji życiowej, uwzględniając w wypłaconej sumie 20 % przyczynienie się M. S. do powstania szkody. Pozwany w oparciu o opinię biegłych z zakresu ruchu drogowego z postępowania karnego przyjął, że współprzyczyną wypadku było zachowanie rowerzystki, która wyjeżdżając z parkingu i przejeżdżając w poprzek drogę prowadzącą do O. nieprawidłowo włączyła się do ruchu. Zasady i wysokość przyczynienia przyjętego przez pozwanego nie było kwestionowane przez stronę powodową. W dniu 13 czerwca 2011 roku wszyscy powodowie : A. S., R. S.i D.

S. wystąpili na piśmie do pozwanego z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ich matki w wysokości po 40.000 złotych dla każdego z nich (dowód : kopia pisma pozwanego k. 159, kopia pisma powodów k. 156).

M. S. samotnie wychowała pięciorgo dzieci . W chwili śmierci miała 52 lata. Jej mąż zginął wiele lat wcześniej – w 1997 roku w wypadku samochodowym. Nie był ubezpieczony, więc rodzina nie otrzymała wobec jego śmierci żadnych świadczeń. Oboje byli rolnikami. Kobieta przebywała na rencie chorobowej z powodu kłopotów z sercem, nadciśnieniem i zylakami. Była opiekuńczą, troszczącą się o dzieci matką. Korzystała z pomocy społecznej. M. S. była ostoją domowego ogniska rodziny S., scalała jej członków.

Powódka A. S., najmłodsza z pięciorga rodzeństwa, w dacie śmierci matki miała zaledwie 13 lat. Uczęszczała wówczas do szkoły podstawowej. O tragicznym wydarzeniu dowiedziała się będąc w szkole. Została poproszona do gabinetu dyrektora, gdzie zjawił się również psycholog szkolny. Smutną informację przekazali powódce członkowie jej rodziny. Równie ciężkim przeżyciem był dla A. pogrzeb mamy. Płakała, nie mogła znaleźć sobie miejsca. Dużo myślała o mamie. Lek uspokajający zażyła zaraz po wypadku oraz przed pogrzebem. Po wakacjach dwa razy rozmawiała z psychologiem szkolnym. Nie chciała kontynuować tych konsultacji, gdyż były dla niej zbyt bolesne. A. S. opuściła dom rodzinny po śmierci swojej matki i przeniosła się do miejsca zamieszkania swojej starszej 25 - letniej siostry E. we W. , która została ustanowiona dla niej i ich siostry T. , rodziną zastępczą. Tęskniła jednak za swoim środowiskiem, koleżankami, domem rodzinnym, który odwiedzała. Brat powódki – R. S. zamieszkał z narzeczoną w domu należącym do jej rodziców, choć początkowo przez półtora roku mieszkał wraz z D.. Ostatecznie D. pozostał sam w domu rodzinnym. Zaczął on nadużywać alkoholu, która to okoliczność jest dla A. źródłem dodatkowego smutku i przygnębienia.

Śmierć matki wywołała u A. S. obniżony nastrój, smutek, apatię, zaburzenia snu, utratę apetytu, rozchwianie emocjonalne. Wystąpiła u powódki adaptacyjna reakcja żałoby, typowa dla sytuacji nagłej utraty osoby najbliższej. Unikala ona sytuacji, które mogłyby przywołać wspomnienia z 11 maja 2006 r. Relacje rodzinne po śmierci matki nie są już tak silne jak dawniej. A. S. twierdziła, że „rodzina się rozpadła”. Powódka bała się spać sama i aż do ukończenia liceum spała razem z siostrą, która starała się dać młodszemu rodzeństwu choć namiastkę matczynej miłości, zapelnąć pustkę po tragicznie zmarłej matce. Pomimo to, A. nie zaklimatyzowała się we W., tęskniła za rodzinnym domem, opuściła się w nauce, miała problemy z koncentracją i snem. Od października 2012 r. powódka A. S. studiuje fizjoterapię we W.. Otrzymuje rentę w wysokości 1.050 zł. Razem z koleżankami wynajmuje mieszkanie. Nadal z rozżaleniem wspomina zmarłą mamę (dowód : zeznania powódki A. S., k. 88 v- 89)

Według opinii biegłej psycholog, nasilenie objawów zaburzeń emocjonalnych u A. S. bezpośrednio po śmierci matki było średniego stopnia i w miarę upływu czasu ustępowało. Reakcja żałoby trwała ok. 6 miesięcy. Aktualny stan psychiczny powódki jest wyrównany i nie wymaga ona leczenia ani terapii. Śmierć matki nie wywołała u A. uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychologicznym ani psychiatrycznym (dowód : opinia biegłej psycholog E. K.k. 163 - 165).

Powód R. S. ma natomiast 28 lat. Posiada wykształcenie podstawowe, jest czeladnikiem stolarskim. Pracuje w gospodarstwie. Kiedy zginął ojciec miał 13 lat. Wspomina matkę jako osobę zaradną, troszczącą się o dzieci. Zawsze potrafiła mu pomóc, udzielić mądrej rady, a gdy było trzeba – przywołać go do porządku. W dniu jej śmierci powód był na 14 dniowej przepustce z wojska. Pracował w tym czasie na budowie, a o wypadku dowiedział się od kolegi. Pożyczonym samochodem udał się na miejsce zdarzenia, gdzie zastał ranną, leżącą pod autem matkę. Poprosiła go, by zabrał torbę, w której miała pieniądze na zakupy. Mówiła, że umiera i kocha go oraz jego rodzeństwo. Następnie przyjechało pogotowie i zabrało kobietę do szpitala. O jej śmierci poinformowała go siostra E.. Załamała się. Po pogrzebie matki wrócił do jednostki wojskowej, z której po 9 dniach przyjechał do domu, gdzie tymczasowo wprowadziła się również jego narzeczoną. Musieli odłożyć plany wspólnego zamieszkania u niej wobec konieczności opieki nad młodszym bratem D.. Cierpiał na bezsenność. Wszystko przypominało mu mamę. Chodził na ementarz. Nie korzystał z opieki lekarza, ani psychologa, nie zażywał też środków farmakologicznych. Śmierć matki zdestabilizowała życie R. S.. Towarzyszył mu nieustający ból, tęsknota, żal, przygnębienie, poczucie nieobecności bliskiej osoby. Najtrudniej było przez około pół roku po śmierci mamy. Żałoba przeżywana przez R. S. nie nosi cech patologicznych. Powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychologicznym lub psychiatrycznym (dowód : zeznania powoda R. S.k. 185, opinia biegłej psycholog E. K. k. 139 - 140).

D. S. w chwili śmierci matki miał natomiast 18 lat, które ukończył dwa miesiące wcześniej. Został ostatecznie sam w rodzinnym domu w K.. Nie radząc sobie z problemami - zaczął nadużywać alkoholu. Towarzystwo, w którym przebywał nie sprzyjało jego wyjściu z nałogu. Dopiero w 2012 roku przebywał na leczeniu odwykowym w W.. Nie spędza świąt razem z pozostałymi członkami rodziny, które organizuje E. . W związku ze śmiercią matki powód otrzymał od ubezpieczyciela kwotę 28.000 złotych, którą przeznaczył na remont domu, gdzie mieszkał (dowód : zeznania powoda k. 185 verte)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów w postaci opinii biegłej psycholog i zeznań powodów, którym w pełni dał wiarę. Fakty istotne dla rozstrzygnięcia były poza sporem.

Sąd Okręgowy zważył:

Zgodnie z treścią art. 822 k.c., „przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający (...)”. Konkretyzację prawnej podstawy odpowiedzialności ubezpieczyciela daje art. 34.1 i 35 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 03. Nr 12, poz. 1153).

Przepisy art. 34.1 i art. 35 powołanej ustawy stanowią, iż z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Mając na uwadze treść powołanych regulacji należy stwierdzić, że prawną podstawą zobowiązania posiadacza samochodu, a w konsekwencji – odpowiadającego za jego dług pozwanego ubezpieczyciela, do naprawienia szkody jest przepis art. 436 § 1 k.c. W myśl tego przepisu samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji, poruszanego za pomocą sił przyrody, ponosi odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez ruch takiego pojazdu. Jest to odpowiedzialność zastrzona, na zasadzie ryzyka, niezależna od winy.

Oparcie odpowiedzialności na zasadzie ryzyka skutkuje tym, iż osoba odpowiedzialna za szkodę w myśl przepisów prawa może zwolnić się od tej odpowiedzialności jedynie przez wykazanie jednej z enumeratywnie wyliczonych w przepisie okoliczności egzoneracyjnych. Zgodnie z art. 436 § 1 w zw. z art. 435 § 1 k.c. okolicznościami tymi są: siła wyższa, wyłączna wina poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą posiadacz pojazdu nie ponosi odpowiedzialności.

W myśl art. 6 k.c., statuującego zasadę rozkładu ciężaru dowodu, udowodnienie tych okoliczności obciąża posiadacza pojazdu, a w konsekwencji, w niniejszym postępowaniu – stronę pozwaną, jako odpowiedzialną za dług tegoż posiadacza. Żadnej z tych okoliczności egzoneracyjnych pozwany nie wykazał i na istnienie takich okoliczności się nie powoływał.

Istnieje także związek przyczynowy pomiędzy zaistniałym wypadkiem komunikacyjnym a śmiercią matki powodów.

Nie budzi przy tym wątpliwości, że zdarzenie rodzące szkodę w postaci śmierci M. S. zaistniało przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Zatem nie znajduje w tym stanie faktycznym zastosowania norma art. 446 § 4 k.c., którą ustawodawca wprowadził do porządku prawnego w zakresie stanów faktycznych zaistniałych po tej dacie. Przepis ten stanowi, iż w przypadku śmierci poszkodowanego sąd może niezależnie od innych świadczeń przyznać także najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Niewątpliwie krąg osób najbliższych obejmuje obecnie małżonka i dzieci zmarłego.

W orzecznictwie pojawił się jednak pogląd, zgodnie z którym spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (por. wyrok S.N. z dnia 14 stycznia 2010r. , IV CSK 307/09, OSP 2011/2/15). W wyroku tym Sąd Najwyższy argumentował, że przepis art. 23 k.c. jest otwartym katalogiem dóbr osobistych jako dóbr człowieka pozostających pod ochroną prawa cywilnego. Oznacza to jednak, iż ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste w znaczeniu wartości niematerialnych związanych z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące na taką ochronę. Zdaniem Sądu Najwyższego dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Zatem więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci, zapewnieniu im możliwości kształcenia. Stąd też prawo do życia rodzinnego podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. Dlatego spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać im przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Podobnie Sąd Najwyższy przyjął w wyroku z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie I CSK 314/11 (Lex nr 1164718). Istotne jest w tym kontekście wyjaśnienie sensu wprowadzenia normy art. 446§4 k.c., skoro wcześniej należało zakładać dopuszczalność dochodzenia zadośćuczynienia w takiej sytuacji w oparciu o normę art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. W tej kwestii Sąd Najwyższy ferował pogląd, zgodnie z którym dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy co do potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Wzmacnia to także wykładnię art. 446 § 3 k.c. wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową. Stąd też najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwała S.N. z dnia 22 października 2010r. , III CZP 76/10, Lex nr 604152). Tym samym wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (por. wyrok S.N. z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, Lex nr 848128). Obecnie więc istnieje możliwość dochodzenia przez najbliższych członków rodziny zmarłego roszczenia o zadośćuczynienie zarówno na podstawie art. 446 § 4k.c., jak i 448 k.c., z tym jednak, że w oparciu o treść art. 446 istnieją ułatwienia dowodowe.

Wprowadzenie powyższej zmiany ustawowej w treści art. 446 k.c. wynikało także z potrzeby zwiększenia ochrony ofiar wypadków drogowych zawartej w postulatach Rzecznika Praw Obywatelskich wysuniętych do Ministra Sprawiedliwości w 2006 r. Podniesiono wówczas, że skoro istnieje możliwość zadośćuczynienia w przypadku naruszenia dóbr osobistych wskazanych w art. 23 k.c., tym bardziej taka możliwość powinna istnieć w przypadku śmierci osoby bliskiej. Taka śmierć bowiem w istotny sposób narusza sferę odczuć psychicznych jednostki. Stąd przepis § 4 art. 446 k.c. dający możliwość ubiegania się o wypłatę stosownego zadośćuczynienia pod warunkiem wykazania szczególnych okoliczności dających podstawę do przyjęcia, że ubiegający się członek najbliższej rodziny zmarłego doznał w związku ze śmiercią poszkodowanego takiej szkody niemajątkowej w postaci bólu i cierpienia, której naprawienie poprzez zadośćuczynienie odpowiada względom słuszności. Założeniem tej zmiany legislacyjnej było zatem twierdzenie, że zadośćuczynienie należy się członkom najbliższej rodziny zmarłego, a nie każdej osobie bliskiej. Decydujące są zatem przy ocenie w tej mierze nie same więzy pokrewieństwa czy wspólnota gospodarstwa domowego, ale wynikające z okoliczności każdego konkretnego stanu faktycznego więzi osobiste, pewien stosunek bliskości pomiędzy zmarłym a ubiegającym się o to roszczenie, wynikający ze wzajemnych relacji rodzinnych. Stąd też trzeba na te relacje patrzeć poprzez pryzmat dramatyzmu doznań osoby bliskiej zmarłemu, poczucia jej osamotnienia i „odczuwanej pustki”, cierpień moralnych i wstrząsu psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej. Ten kontekst oceny znajduje swoje podstawy, przy ujęciu tożsamości celu unormowania, w przypadku naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej na gruncie przepisów prawa cywilnego sprzed 3 sierpnia 2008 r.

Stąd też w kolejnej uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. Sąd Najwyższy w sprawie III CZP 32/11 twierdził, że sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (OSNC 2012/1/10).

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w pełni podziela twierdzenia i wnioski wynikające z przedstawionych poglądów judykatury, to zaś czyni stanowisko pozwanego w tej mierze za bezzasadne, skutkując przyjęciem jego odpowiedzialności za krzywdę doznaną przez A. S., R. S. i D. S. wskutek tragicznej śmierci ich matki M. S..

Jednocześnie przy ocenie, jaka suma jest w rozumieniu art. 448 k.c., odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (krzywda) (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 marca 2012r. , I ACa 162/12 , Lex nr 1164092.

Odnosząc do tych kryteriów w przedmiotowym stanie faktycznym nie sposób było nie zauważyć, że już przed tragiczną śmiercią M. S. sytuacja życiowa całej jej rodziny była niezwykle trudna. Kilka lat wcześniej bowiem także tragicznie w wypadku samochodowym zginął jej mąż – ojciec powodów i ciężar utrzymania i opieki nad pięciorgiem dzieci spadł wyłącznie na barki ich matki, która z trudem radziła sobie zwłaszcza finansowo. Powodowało to konieczność korzystania z pomocy społecznej. Wszyscy powodowie w szczególny sposób odczuli nagłą i niespodziewaną śmierć swojej matki, która była dla nich jedynym opiekunem. A. miała wówczas dopiero 13 lat, a utrata matki spowodowała konieczność diametralnej zmiany w jej życiu. Musiała opuścić swój dom rodzinny, zmienić całkowicie otoczenie , pozostawić grono dotychczasowych przyjaciół, szkołę. W domu rodzinnym początkowo mieszkali jedynie D., który na dwa miesiące przed śmiercią matki stał się pełnoletni i R.. Mimo swojej pełnoletniości D. nadal potrzebował wsparcia ze strony matki, którego mu zabrakło. Spowodowało to , iż popadł w alkoholizm w około pół roku po śmierci M. S.. Dopiero w 2012 roku zdecydował się poddać terapii choroby alkoholowej. R. S. natomiast odbywał wtedy służbę wojskową. Miał plany aby zamieszkać ze swoją dziewczyną, które musiał odłożyć aby zaopiekować się w początkowym okresie po pogrzebie matki swoim młodszym bratem. Mieszkali razem przez okres półtora roku. Z pewnością poprzez pryzmat dramatyzmu ich doznań, poczucia osamotnienia i „odczuwanej pustki”, cierpienia moralnych i wstrząsu psychicznego wywołanego śmiercią matki należy oceniać wysokość należnego świadczenia z tytułu zadośćuczynienia. W tym kontekście istotne jest, że śmierć matki jako jedynego żyjącego rodzica dla wszystkich powodów spowodowała poczucie krzywdy i osamotnienia, poczucie braku w dalszym życiu wsparcia z jej strony, zwłaszcza w trudnych losowych sytuacjach. U wszystkich powodów charakteryzowało się to także spadkiem aktywności życiowej, mimo młodego wieku : A. miała problemy w nauce, D. popadł w alkoholizm, a R. czując się odpowiedzialny za młodszego brata, nie mógł realizować swoich planów osobistych związanych z jego dziewczyną.

Powyższe okoliczności w stosunku do wszystkich powodów wpływają na zakres doznanej krzywdy spowodowanej naruszeniem ich dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnej.

W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną z jednej strony, ale z drugiej powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej. Stąd też mając na uwadze okoliczność wymiaru doznanej przez powodów krzywdy, a także kompensacyjny charakter zadośćuczynienia należało przyjąć, że kwota 100.000 złotych dla każdego z nich będzie adekwatna z obu płaszczyzn tej oceny, co przy uwzględnieniu 20 % przyczynienia, którego powodowie nie kwestionowali , stanowi wielkość po 80.000 złotych dla każdego z uprawnionych.

Nie ma wpływu na powyższe roszczenia fakt dokonanej już wypłaty przez pozwanego na rzecz powódki A. S. – 32.000 złotych i D. – 28.000 złotych ze wskazaniem w treści wydanych decyzji, iż jest to odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej . Nie można bowiem domniemywać aby w wypłatach z tytułu odszkodowania było także świadczenie z tytułu zadośćuczynienia tożsame z przedmiotowym.

Z tych powodów należało uwzględnić powództwa w całości.

Ustawowe odsetki od zasądzonych obu roszczeń Sąd zasądził na podstawie art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. Zgodnie bowiem z treścią art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. – o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152) ubezpieczyciel jest zobowiązany do likwidacji zgłoszonej szkody w terminie 30 dni od zawiadomienia o jej zaistnieniu. Decyzja z 16 czerwca 2011 r. była kończąca proces likwidacji szkody. Roszczenia stały się więc wymagalne w tym dniu, a od dnia następnego – 17 czerwca 2011 r. pozwany popadł w opóźnienie w zakresie kwot zgłoszonych przed wszczęciem procesu tj. co do świadczeń po 40.000 złotych dla każdego z nich. Od pozostałej części uwzględnionych roszczeń Sąd zasądził ustawowe odsetki od dat stanowiących moment doręczenia pozwanemu odpisów pozwów w sprawie tj. co do roszczeń A. S. z dniem 15 października 2012 roku, D. S. – 29 października 2012 roku i R. S. – 10 grudnia 2012 roku, gdyż w tej części przed wniesieniem powództwa strona pozwana nie była wzywana do zapłaty. Dalej idące żądania odsetkowe powodów z powyższych przyczyn podlegały oddaleniu.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., obciążając pozwanego obowiązkiem zwrotu wszystkich kosztów, ponieważ powodowie przegrali proces jedynie w nieznaczej części roszczenia o odsetki.

Na koszty procesu prowadzonego przez powodów składało się wynagrodzenie ich pełnomocnika w wysokości wynikającej z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz uiszczone częściowo przez D. S. i R. S. opłaty sądowe.

Sąd nie zaakceptował twierdzenia pełnomocnika powodów aby należna była mu w tej sprawie stawka minimalna w podwójnej wysokości, bo sprawa należy do typowych w swoim przedmiocie, a czynności pełnomocnika powodów ograniczyły się do złożenia pozwu i udziału w czterech rozprawach. Sąd obciążył także pozwanego brakującymi kosztami sądowymi w zakresie opłat od pozwów i wydatków na opinię biegłej na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku – o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – Dz. U. (tekst jednolity) z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.